

KROWA I MUCHA

Patrycja Siewiera-Kozłowska

Była sobie krowa mała,
która pożuć trawkę chciała.
Trawka świeża i zielona,
krówka jest nią zachwycona.
Najpierw wącha, *(wdech przez nos)*
potem wzdycha *(wydech przez usta z głośnym: „aaach!”)*
(a nad trawką mucha bzyka). *(„bzzzzz” – zęby złączone, usta rozciągnięte)*
Żuje krówka swoją trawkę, *(okrężne ruchy żuchwy)*
myśli: „chyba zjem dokładkę!”.
Lecz te myśli jej przerywa mucha,
która ciągle bzyka. *(„bzzzzz” – zęby złączone, usta rozciągnięte)*
Krowa – pac! – ogonem muchę, *(kłaśnięcie i wymówienie słowa pac)*
mucha brzęczy wciąż nad uchem! *(bzzzzz – zęby złączone, usta rozciągnięte)*
Tak dzień cały się bawiły,
aż opadły całkiem z siły!